

Sygn. akt II AKa 17/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Rostankowska (spr.)

Sędziowie: SSA Alina Miłosz-Kloczkowska

SSO del. Marlena Kasprzyk

Protokolant: sekr.sądowy Joanna Tomaszewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Elblągu Mirosławy Mazurek

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2016 r.

sprawy

**Z. P.** oskarżonego z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.; art. 296 § 2 i 3 k.k.; art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

**W. W.** oskarżonej z art. 296 § 2 i 3 k.k.; art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 276 k.k.

**A. K.** oskarżonej z art. 270 § 1 k.k.; art. 270 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej odnośnie Z. P. i W. W. oraz obrońców oskarżonych W. W. i A. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 20 października 2015 r., sygn. akt **II K 36/12**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonych: W. W. kwotę 3780 (trzy tysiące siedemset osiemdziesiąt) zł, A. K. kwotę 800 (osiemset) zł na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłat za postępowanie odwoławcze oraz obciąża je wydatkami tego postępowania w częściach związanych z ich w nim udziałem;

III. zasądza od oskarżycielki posiłkowej B. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 (sześćdziesiąt) zł tytułem opłaty za postępowanie odwoławcze oraz obciąża ją wydatkami tego postępowania w części związanej z jej w nim udziałem;

IV. kosztami postępowania odwoławczego w części dotyczącej oskarżonego Z. P. obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Elblągu rozpoznawał sprawę:

**1. Z. P.** oskarżonego o to, że:

I. od dnia 20 listopada 2003 r. do dnia 24 lutego 2004 r., w O., działając wspólnie i w porozumieniu z A. K., chcąc, aby B. B., H. P. i A. S. złożyły w toku postępowania cywilnego prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Olsztynie, sygn. I C 449/03, fałszywe zeznania w zakresie rozbieżności między treścią protokołu Zebrania Przedstawicieli z dnia 27 czerwca 1998 r. a treścią podjętej na nim uchwały nr (...), nakłaniał je do tego, tj. o czyn z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 233 § 1 kk,

II. w dniu 17 października 2001 r., w O., działając wspólnie i w porozumieniu z A. Ł., jako członkowie zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) zobowiązani do zajmowania się sprawami majątkowymi Spółdzielni w zakresie właściwej gospodarki powierzonym mieniem, w tym rozliczania się zgodnie z obowiązującymi zasadami i przepisami, oraz pełnomocnikiem zarządu, główną księgową W. W., zobowiązaną do prowadzenia rachunkowości zgodnie z obowiązującymi zasadami rachunkowości i nadzorowania całokształtu prac z zakresu rachunkowości, wykonywanych przez poszczególne komórki organizacyjne, oraz przestrzegania obowiązujących przepisów dotyczących pokrywanych kosztów i wydatków z właściwych środków oraz rozliczeń z członkami spółdzielni, nadto działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla nabywców mieszkań, nie dopełnili obowiązków zgodnego z prawem spółdzielczym i obowiązującym w spółdzielni regulaminem zasad rozliczania inwestycji oraz ustalania członkowskiego kosztu budowy, ustalania i wnoszenia wkładów mieszkaniowych i budowlanych oraz rozliczeń z członkami z tego tytułu w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. z dnia 12 czerwca 2000 r. w ten sposób, że zaniechali rzeczywistej kalkulacji kosztów budowy i odrębnego wyliczenia kosztu 1 m<sup>2</sup> części mieszkalnej, lokali użytkowych i garaży, przyjmując koszt wybudowania 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej lokalu usługowego = 2000 zł, łącznie 1.690.640,00 zł, koszt wybudowania garażu = 17.000 zł, łącznie 187.000 zł, oraz koszt budowy 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej mieszkania, zgodnie z wnioskiem do Rady Nadzorczej = 1511,00 zł, łącznie 2.722.623,55 zł (przyjmując za średnią cenę 1 m<sup>2</sup> 1492,58 zł, łączną wartość 2.688.923,35 zł), podczas gdy w rzeczywistości koszt wybudowania 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej lokalu usługowego wynosił 1398,25 zł, łącznie 1.104.643,89 zł, koszt wybudowania 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego (bez piwnic) wynosił 1986,37 zł, łącznie 3.625.895,60 zł, zaś łączny koszt budowy garaży 191.784,59 zł oraz poprzez wyśięgowanie z kosztów budowy opłaty związanej z nabyciem prawa użytkowania wieczystego gruntu i dokonywanymi w latach 1999-2001 opłatami z tego tytułu w kwocie 193.921,62 zł, niezgodnym z prawem wyśięgowaniem z kosztów całej budowy podatku VAT w kwocie 96098,10 zł, zamiast odliczenia go od kosztów związanych z wybudowaniem lokali usługowych, oraz wyśięgowaniem z kosztów budowy kosztów związanych z wybudowaniem parkingu na kwotę 143.064,35 zł, zaniżyli wysokość należnego od nabywców mieszkań rzeczywistego wkładu budowlanego, powodując w ten sposób w mieniu Spółdzielni szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w kwocie 941.587 zł, tj. o czyn z art. 296 § 2 i 3 kk,

III. w okresie od 4 września do 29 października 1998 r., w O., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził B. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci prawa do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego w O., przy ul. (...), w ten sposób, że, pomimo uregulowania przez nią zaległości czynszowych, nie odstąpił od wyznaczonej na dzień 8 października 1998 r. eksmisji do lokalu stanowiącego własność I. W., położonego w O., przy ul. (...), a następnie, wykorzystując jej niewiedzę w zakresie prawnych warunków zamiany mieszkań będących w zasobach różnych spółdzielni mieszkaniowych i stwarzając pozory zamiany tych mieszkań, podstępnie wyłudził od B. S. (1) pokwitowanie odbioru wkładu budowlanego w kwocie 39.716,08 zł na dowodzie „kasa wypłaci” nr (...) z dnia 29 października 1998 r., podczas gdy do przekazania w/w kwoty nie doszło, pozbawiając w ten sposób B. S. (1) mieszkania o wartości rynkowej 75.000,00 zł i uniemożliwiając jej nabycie prawa do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego pozostającego w zasobach SM (...), czym działali na szkodę B. S. (1), tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 12 kk,

**2. W. W.** oskarżonej o to, że:

IV. w dniu 17 października 2001 r., w O., jako pełnomocnik zarządu i główna księgowa SM (...) w O., zobowiązana do prowadzenia rachunkowości zgodnie z obowiązującymi zasadami rachunkowości i do nadzorowania całokształtu prac z zakresu rachunkowości wykonywanych przez poszczególne komórki organizacyjne oraz przestrzegania obowiązujących przepisów dotyczących pokrywania kosztów i wydatków z właściwych środków i rozliczeń z członkami

spółdzielni, działając wspólnie i w porozumieniu z Z. P. i A. Ł., zobowiązanymi z racji pełnionych funkcji – członków zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej (...) – do zajmowania się sprawami majątkowymi Spółdzielni oraz w celu przysporzenia korzyści majątkowej nabywcom mieszkań, nie dopełniła obowiązków zgodnego z prawem spółdzielczym i obowiązującym w spółdzielni regulaminem zasad rozliczania inwestycji oraz ustalania członkowskiego kosztu budowy, ustalania i wnoszenia wkładów mieszkaniowych i budowlanych oraz rozliczeń z członkami z tego tytułu w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. z dnia 12 czerwca 2000 r., w ten sposób, że zaniechała rzeczywistej kalkulacji kosztów budowy i odrębnego wyliczenia kosztu 1 m<sup>2</sup> części mieszkalnej, lokali użytkowych i garaży, przyjmując koszt wybudowania 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej lokalu usługowego równy 2.000,00 zł – łącznie 1.690.640,00 zł, koszt wybudowania garażu równy 17.000,00 zł – łącznie 187.000 zł oraz koszt budowy 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej mieszkania, zgodnie z wnioskiem do Rady Nadzorczej, w wysokości 1.511,29 zł – łącznie 2.722.623,55 zł (przyjmując za średnią cenę 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej budynku 1.492,58 zł i łączną wartość 2.688.923,35 zł), podczas gdy w rzeczywistości koszt wybudowania 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej lokalu usługowego wynosił 1.398,25 zł – łącznie 1.104.643,89 zł, koszt wybudowania 1m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego (bez piwnic) wynosił 1.986,37 zł – łącznie 3.625.895,60 zł, zaś łączny koszt budowy garaży 191.784,59 zł oraz poprzez:

- wyksięgowanie z kosztów budowy opłaty związanej z nabyciem prawa użytkowania wieczystego gruntu i dokonywanymi w latach 1999-2001 opłatami z tego tytułu w kwocie 193.921,62 zł,
- wyksięgowanie z kosztów całej budowy podatku VAT w kwocie 96.098,10 zł, zamiast odliczenia go od kosztów związanych z wybudowaniem lokali usługowych,
- wyksięgowanie z kosztów budowy kosztów związanych z wybudowaniem parkingu na kwotę 143.064,35 zł,

zaniżyła wysokość należnego od nabywców mieszkań rzeczywistego wkładu budowlanego, powodując w ten sposób w mieniu Spółdzielni szkodę majątkową w wielkich rozmiarach w kwocie 941.587,00 zł, tj. o czyn z art. 296 § 2 i 3 kk;

V. w okresie od 4 września do 29 października 1998 r., w O., działając wspólnie i w porozumieniu z Z. P., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła B. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci prawa do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu położonego w O., przy ul. (...), w ten sposób, że, pomimo uregulowania przez nią zaległości czynszowych, nie odstąpiła od wyznaczonej na dzień 8 października 1998 r. jej eksmisji do lokalu stanowiącego własność I. W., położonego w O., przy ul. (...), a następnie wykorzystując jej niewiedzę w zakresie prawnych warunków zamiany mieszkań będących w zasobach różnych spółdzielni mieszkaniowych i stwarzając pozory zamiany tych mieszkań, podstępnie wyłudziła od B. S. (1) pokwitowanie odbioru wkładu budowlanego w kwocie 39.716,08 zł na dowodzie „kasa wypłaci” nr (...) z dnia 29 października 1998 r., podczas gdy do przekazania w/w kwoty nie doszło, pozbawiając w ten sposób B. S. (1) mieszkania o wartości rynkowej 75.000,00 zł i uniemożliwiając jej nabycie prawa do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego pozostającego w zasobach SM (...), czym działała na szkodę B. S. (1), tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 12 kk;

VI. w dniu 12 stycznia 2005 r., w O., chcąc, aby M. S. dokonała czynu zabronionego polegającego na ukryciu dzienników korespondencji wpływającej i wypływającej do Spółdzielni w okresie czerwca–sierpnia 2013 r., nakłoniła ją do tego, tj. o czyn z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 276 kk,

**3. A. K.** oskarżonej o to, że:

VII. w okresie od 23 września 2003 r. do 24 listopada 2003 r., w O., działając wspólnie i w porozumieniu z Z. P., W. W. i T. M., w celu użycia za autentyczny przerobiła dokument w postaci protokołu zebrania Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. z dnia 27 czerwca 1998 r. w ten sposób, że wymieniła stronę nr 36, zastępując oryginalną stronę kartą zawierającą nieprawdziwy zapis wniosku T. M. w zakresie modyfikacji uchwały nr (...) dającej upoważnienie Radzie Nadzorczej do wyboru biegłego rewidenta do badania sprawozdania finansowego SM (...) w O. za rok 1998 i lata następne oraz podjętej w tym zakresie uchwały, który to dokument jako autentyczny użyła,

przedkładając go w dniach 26 września 2003 r. i 24 listopada 2003 r. w Sądzie Okręgowym w Olsztynie w sprawie I C 449/03, tj. o czyn z art. 270 § 1 kk,

VIII. w okresie od 23 września 2003 r. do 24 listopada 2003 r., w O., działając wspólnie i w porozumieniu z W. W. i Z. P., przerobiła uchwałę nr (...) Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. z dnia 27 czerwca 1998 r., nadając jej treść, że Zebranie Przedstawicieli upoważnia Radę Nadzorczą do wyboru biegłego rewidenta do badania sprawozdania finansowego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) za rok 1998 i lata następne, której kserokopię użyła jako autentycznej, przedkładając ją w dniu 24.11.2003 r. w toku postępowania cywilnego prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Olsztynie, sygn. I C 449/03, tj. o czyn z art. 270 § 1 kk,

**Wyrokiem** z dnia 20 października 2015r. w sprawie II K 36/12:

ustalając, iż nastąpiło przedawnienie karalności czynu zarzucanego oskarżonemu Z. P. w pkt I, na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 kk w zw. z art. 102 kk umorzył postępowanie co do tego czynu i w tym zakresie na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa,

oskarżonego Z. P. uniewinnił od popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt II i III i w tym zakresie na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa,

oskarżoną W. W. uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie IV i w tym zakresie na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa,

oskarżoną W. W. uznał za winną tego, że w dniu 29 października 1998r., w O., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wykorzystując niewiedzę B. S. (1) w zakresie prawnych warunków zamiany mieszkań będących w zasobach różnych spółdzielni mieszkaniowych i stwarzając pozory takiej zamiany między I. W. i B. S. (1), doprowadziła tę ostatnią do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci równowartości wkładu budowlanego w kwocie 22.885,26 zł, poświadczając przy tym na dowodzie wypłaty Kw o numerze (...) nieprawdę co do wypłacenia B. S. (1) przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w O. równowartości wkładu budowlanego w wysokości 39.716,08 zł, podczas gdy do przekazania pokrzywdzonej tej równowartości nie doszło, i zakwalifikowano ten czyn jako występki z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 271 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 kk skazał oskarżoną W. W. na kary roku pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 180 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 100,-zł.,

ustalając, iż nastąpiło przedawnienie karalności czynu zarzucanego oskarżonej W. W. w punkcie VI, na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 kk w zw. z art. 102 kk umorzył postępowanie co do tego czynu i w tym zakresie na podstawie art. 632 pkt 2 kpk kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa,

na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej W. W. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby,

na podstawie art. 72 § 2 kk zobowiązał oskarżoną W. W. do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przypisanym jej w punkcie IV wyroku poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej B. S. (1) kwoty 22.885,26 zł w terminie roku od uprawomocnienia się wyroku,

na podstawie art. 41 § 1 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzekł wobec oskarżonej W. W. za czyn przypisany jej w punkcie IV wyroku środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowisk związanych z prowadzeniem spraw majątkowych i księgowości spółdzielni na okres 6 lat,

na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonej W. W. kary grzywny zaliczył okres tymczasowego aresztowania oskarżonej od dnia 7 listopada 2005 r. do dnia 23 stycznia 2006 r., tj. 78 dni, uznając tę karę za wykonaną do wysokości 156 stawek dziennych,

na podstawie art. 63 § 3 kk na poczet orzeczonego wobec oskarżonej W. W. środka karnego zaliczył okres rzeczywistego stosowania odpowiadającego mu środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia jej w czynnościach służbowych w okresach od dnia 14 marca 2005 r. do dnia 7 listopada 2005 r. oraz od dnia 23 stycznia 2006 r. do dnia 4 października 2010 r.,

oskarżoną A. K. w ramach czynów zarzucanych jej w punktach VII i VIII uznał za winną tego, że:

- w dniu 26 września 2003 r., w O., użyła jako autentycznego podrobionego dokumentu w postaci poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii strony 36 protokołu Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. z dnia 27 czerwca 1998 r., która to strona zawierała nieprawdziwy zapis wniosku T. M. w zakresie modyfikacji uchwały tego organu o numerze (...) dającej upoważnienie Radzie Nadzorczej do wyboru biegłego rewidenta do badania sprawozdania finansowego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. za rok 1998 i lata następne oraz podjętej w tym zakresie uchwały, przedkładając ten dokument w Sądzie Okręgowym w Olsztynie jako dowód w sprawie o sygn. akt I C 449/03, tj. za winną popełnienia czynu z art. 270 § 1 kk,

- w dniu 24 listopada 2003 r., w O., użyła jako autentycznych podrobionych dokumentów w postaci poświadczonej za zgodność z oryginałem kopii uchwały nr (...) Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. z dnia 27.06.1998 r., w treści której to uchwały wskazano, że Zebranie Przedstawicieli upoważnia Radę Nadzorczą do wyboru biegłego rewidenta do badania sprawozdania finansowego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) za rok 1998 i lata następne, oraz kopii protokołu Zebrania Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. z dnia 27 czerwca 1998 r., która na stronie 36 zawierała nieprawdziwy zapis wniosku T. M. w zakresie modyfikacji uchwały tego organu o numerze (...) dającej upoważnienie Radzie Nadzorczej do wyboru biegłego rewidenta do badania sprawozdania finansowego Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. za rok 1998 i lata następne oraz podjętej w tym zakresie uchwały, przedkładając te dokumenty w Sądzie Okręgowym w Olsztynie jako dowody w sprawie o sygn. akt I C 449/03, tj. za winną popełnienia czynu z art. 270 § 1 kk,

i ustalając, iż czyny te popełnione zostały z wykorzystaniem takiej samej sposobności, na podstawie art. 270 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk skazał oskarżoną A. K. na karę grzywny w wymiarze 80 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 100,-zł.,

na podstawie art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonej W. W. na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 3.780,-zł.,

na podstawie art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 627 kpk w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonej A. K. na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 800,-zł.,

**Apelacje** od wyroku wywiedli: obrońca oskarżonych: W. W. i A. K. oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Obrońca oskarżonych zaskarżył wyrok w części tj. pkt IV i pkt XI zarzucając mu:

A. w pkt IV wyroku - mogący mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na:

- błędnym przyjęciu, iż skutek popełnienia przez W. W. przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. osobą pokrzywdzoną w niniejszej sprawie jest B. S. (1), której nie wypłacono należnej równowartości wkładu budowlanego w kwocie 22.885,26 zł;
- błędnym przyjęciu, iż W. W. wykorzystując niewiedzę B. S. (1) co do prawnych warunków zamiany mieszkań znajdujących się w zasobach różnych spółdzielni mieszkaniowych, doprowadziła ją do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci równowartości wkładu budowlanego w wysokości 39.716,08 zł;

- błędnym przyjęciu, iż W. W., składając podpis na dowodzie wypłaty Kw o numerze (...), poświadczyła nieprawdę co do wypłacenia B. S. (1) przez SM (...) równowartości wkładu budowlanego w wysokości 39.716,08 zł, podczas gdy do przekazania tej kwoty nie doszło, przez co dopuściła się występku kwalifikowanego z art. 271 § 3 k.k.

B. w pkt XI wyroku - mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k.; art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegającą na:

- rażącym naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów, dowolną i jednostronną, na niekorzyść oskarżonej A. K., ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji uznanie winy oskarżonej co do popełnienia przez nią zarzucanego jej przestępstwa fałszerstwa materialnego (kwalifikowanego z art. 270 § 1 k.k.) w sytuacji, w której z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika w sposób przekonujący z jakich przyczyn Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonej oraz potraktował je jako pozostające w opozycji do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także nie rozstrzygnął na korzyść oskarżonej wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym.

Wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego orzeczenia we wskazanych częściach przez odmienne orzeczenie co do istoty sprawy i uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów;

ewentualnie

2) uchylenie zaskarżonego wyroku we wskazanych częściach i przekazanie sprawy w tych częściach Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie punktów II, IV, VI, VII, VIII, X na niekorzyść oskarżonych Z. P. oraz W. W. zarzucając mu:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, że Z. P. nie współdziałał w oszustwie popełnionym na szkodę oskarżyciela posiłkowego, podczas gdy stoi to w oczywistej sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności relacjami E. B., oskarżycielki posiłkowej oraz dokumentami w postaci pism Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z miesiąca października 1998r.

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na niewłaściwym określeniu wielkości szkody wyrządzonej oskarżycielowi posiłkowemu przestępstwem popełnionym przez W. W. i przyjęciu, że szkoda polega na doprowadzeniu do niewypłacenia oskarżycielce posiłkowej wkładu budowlanego w kwocie 22.885,26 zł, podczas gdy polega ona na niewypłaceniu oskarżycielce rynkowej wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ul. (...) w O.,

- obrazę przepisu postępowania art.193 kpk na skutek nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w zakresie wyceny nieruchomości na okoliczność ustalenia wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ul. (...) w O. przyjmując za podstawę aktualne ceny chociaż istniała obiektywna potrzeba dokonania ustaleń w tym zakresie wynikająca z konieczności ustalenia wysokości wyrządzonej przestępstwem szkody w celu prawidłowego zastosowania środka probacyjnego wobec oskarżonej W. W.,

- obrazę przepisu postępowania art. 7 kpk w związku z uznaniem pisma Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. z dnia 4 stycznia 1999 r. wystosowanego do reprezentującej B. S. (1) adwokat E. N. za wiarygodne źródło informacji o wysokości zadłużenia B. S. (1) wobec tej Spółdzielni po wykonaniu eksmisji, podczas gdy zasady doświadczenia życiowego nakazywały uznać za niewiarygodne informacje w nim zawarte w szczególności z uwagi na okoliczność, iż za sprawą rozliczeń Spółdzielni odpowiedzialna była wówczas oskarżona W. W.,

- obrazę przepisów postępowania art. 410 kpk w związku z art. 4 kpk polegającą na odmowie dopuszczenia jako dowodu i procesowego wykorzystania w ramach niniejszego postępowania materiałów zebranych w toku legalnej kontroli operacyjnej stosowanej wobec oskarżonego Z. P.,

- rażąco niewspółmierność (nadmierną łagodność) kary pozbawienia wolności i środka karnego orzeczonych wobec oskarżonej W. W. w sytuacji, gdy dopuściła się czynu szczególnie niegodziwego, bez jakichkolwiek skrupułów, z bardzo niskich pobudek, z wykorzystaniem podległych sobie pracowników i bezwzględny wykorzystaniem ludzkiego dramatu B. S. (1) i jej wielodzietnej rodziny,

- obrazę przepisu prawa materialnego art. 63 § 2 kk przez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy orzeczony wobec oskarżonej W. W. środek zapobiegawczy w postaci zawieszenia w czynnościach służbowych nie jest tożsamy rodzajowo z orzeczonym środkiem karnym w postaci zakazu zajmowania stanowisk związanych z prowadzeniem spraw majątkowych i księgowości spółdzielni z uwagi na szerszy zakres tego ostatniego środka.

Wniósł o:

1) uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. w zakresie pkt II. i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Elblągu,

2) zmianę zaskarżonego wyroku w pozostałym (zaskarżonym) zakresie poprzez:

- uznanie oskarżonej W. W. za winną tego, że w dniu 29 października 1998 r. w O., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wykorzystując niewiedzę B. S. (1) w zakresie prawnych warunków zamiany mieszkań będących w zasobach różnych spółdzielni mieszkaniowych i stwarzając pozory takiej zamiany między I. W. i B. S. (1), doprowadziła tę ostatnią do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci równowartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu przy ul. (...) w O. w kwocie co najmniej 75.000 zł, poświadczając przy tym na dowodzie wypłaty Kw o numerze (...) nieprawdę co do wypłacenia B. S. (1) przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w O. równowartości wkładu budowlanego w wysokości 39.716,08 zł, podczas gdy nie doszło do przekazania pokrzywdzonej ani kwoty 75.000 zł, ani kwoty 39.716,08 zł,

- zakwalifikowanie tego czynu jako występku z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 271 § 3 kk w zw. z art. 11 § 2 w zw. z art. 12 kk,

- na podstawie art. 286 § 1 w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 33 § 1,2, 3 kk skazanie za ten czyn oskarżonej W. W. na kary 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 180 stawek dziennych, przy określeniu wysokości jednej stawki na kwotę 100,-zł.,

- na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 kk warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności na okres 5 lat próby,

- na podstawie art. 72 § 2 kk zobowiązanie oskarżonej W. W. do naprawienia w części szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz oskarżycielki posiłkowej B. S. (1) kwoty 153.924,87 zł. w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku,

- na podstawie art. 41 § 1 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzeczenie wobec oskarżonej W. W. środka karnego w postaci zakazu zajmowania stanowisk związanych z prowadzeniem spraw majątkowych i księgowości przedsiębiorców, instytucji państwowych, samorządowych i społecznych na okres 6 (sześciu) lat,

- uchylenie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie X.

Wniósł także o dopuszczenie dowodów:

- z opinii biegłego na okoliczność ustalenia wartości rynkowej lokalu przy ul. (...) według stanu z dnia 8 października 1998 r., a według cen bieżących,

- z załączonego do apelacji zestawienia średnich cen jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego oddanego do użytkowania w poszczególnych kwartałach od IV kwartału 1998 r. do III kwartału 2015 r.
- na okoliczność zmian cen nieruchomości lokalowych w okresie obejmującym lata 1998-2015.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Obie apelacje wywiezione w powyższej sprawie są niezasadne i jako takie nie zasługują na uwzględnienie.

#### Odnośnie apelacji obrońcy oskarżonych: W. W. i A. K..

Aprobaty Sądu II instancji nie zyskał pogląd skarżącego jakoby w przedmiotowej sprawie doszło do obrazy przepisów art.4 kpk, art.5 § 2 kpk, art.7 kpk i art.424 kpk, co miało doprowadzić do błędów w ustaleniach faktycznych w zaskarżonym zakresie wyroku, który to zarzut również okazał się bezzasadny.

Ustosunkowując się do zarzutu obrazy przepisów postępowania a w konsekwencji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych zważyć należy, że prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy zależy od zgodnego z przepisami postępowania karnego przeprowadzenia dowodów oraz od prawidłowej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Podstawę zatem wyroku stanowić może tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, przy czym w uzasadnieniu wyroku sąd ma obowiązek wskazać, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Sąd ma obowiązek badania i uwzględnienia w toku procesu okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego, a korzystając z prawa swobodnej oceny dowodów przekonanie co do jego winy w zakresie przypisanych mu czynów powinien logicznie i przekonująco uzasadnić. Uzasadnienie winno tym samym wyraźnie wskazywać, na jakich dowodach oparł sąd orzekający ustalenie każdego istotnego dla sprawy faktu, a także należyście rozważać i oceniać wszystkie dowody przemawiające za przyjętymi przez sąd ustaleniami faktycznymi lub przeciw nim, wyjaśniać wszystkie istotne wątpliwości w sprawie i sprzeczności w materiale dowodowym oraz się do nich ustosunkować. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma jakichkolwiek przesłanek pozwalających uznać, że Sąd Okręgowy w zakresie czynów przypisanym oskarżonym uchybił którejkolwiek z zasad związanych z postępowaniem dowodowym i oceną dowodów określonych w art.7 kpk. Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonych Sąd Okręgowy dokonał całościowej i swobodnej, a nie dowolnej oceny materiału dowodowego, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami oraz z uwzględnieniem zasad logicznego myślenia. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów nie wykracza poza granice zakreślone w art.7 kpk, w szczególności nie nosi cech dowolności czy powierzchowności. Ocena ta jako logiczna, zgodna ze wskazaniami doświadczenia życiowego i przekonująco umotywowana zasługuje na pełną aprobatę sądu odwoławczego. Konkluzja powyższa ma istotne znaczenie jeśli zważyć, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w rozumieniu art.438 pkt.3 kpk tylko wówczas jest słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający w okolicznościach ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Nawet bowiem możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może uzasadniać wniosku o dokonaniu przez sąd błędnych ustaleń faktycznych (por. utrwalone i nadal aktualne stanowisko Sądu Najwyższego: wyrok w sprawie II KR 355/74 OSNPG 1975, poz.84, wyrok w sprawie KR 1974 OSNKW 1975, poz.58). Należy stwierdzić, iż Sąd orzekający po prawidłowym przeprowadzeniu przewodu sądowego, poddał zgromadzony materiał dowodowy wszechstronnej analizie, a tok rozumowania zaprezentował w jasnym, bardzo szczegółowym i przekonującym uzasadnieniu. Nie doszło zatem również do obrazy art.4 kpk, art.410 kpk i art.424 kpk.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, zgromadzony w sprawie i prawidłowo oceniony przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy potwierdził słuszność przypisanego oskarżonym: W. W. i A. K. przestępstw. Nie sposób zatem podzielić stanowiska skarżącego, że ustalenie winy oskarżonych w popełnieniu przestępstw nastąpiło na skutek dowolnej oceny materiału dowodowego przez Sąd I instancji i naruszenia zasady in dubio pro reo. Zarzuty obrońcy – zdaniem Sądu Apelacyjnego – sprowadzają się jedynie do samej tylko polemiki z ustaleniami Sądu Okręgowego wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku. Wskazana zasada nie może stwarzać pretekstu do uproszczonego traktowania wątpliwości. Jak bowiem wyraźnie wynika z brzmienia przepisu art.5 § 2 kpk, reguła ta ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy



mimo wszelkich starań organu prowadzącego postępowanie nie da się usunąć występujących wątpliwości. Jest to więc swoista „ostateczność” – „dyrektywa ostatecznego wyjścia”. W szczególności jest to widoczne w następującym poglądzie Sądu Najwyższego: „Zasada in dubio pro reo odnosi się w praktyce do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, nie wolno jednak rozumieć jej jako reguły swoistego, uproszczonego traktowania wątpliwości. Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych powinna być wyjaśniona i usunięta przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie zostanie usunięta, należy ją wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.06.1991r. w sprawie WR 107/91, OSNKW 1992/1-2/14). Przede wszystkim należy bowiem podnieść, iż wątpliwości, o jakich mowa w art.5 § 2 kpk to wątpliwości Sądu, a nie strony procesowej wyrażającej odmienny pogląd w przedmiocie oceny całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności oceny wiarygodności dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych oraz że za nietrafną należy uznać interpretację zasady in dubio pro reo, jako powinności czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego. Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy przepisu art.5 § 2 kpk podnosząc wątpliwości strony, a konkretnie obrońcy oskarżonego co do treści ustaleń faktycznych, bowiem dla oceny czy w sprawie doszło do naruszenia zasady in dubio pro reo istotne jest jedynie to czy sąd powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15.07.2010r. w sprawie II AKa 183/10, Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku nr 3/2010). Sąd odwoławczy nie podziela poglądu apelującego jakoby Sąd I instancji rozstrzygnął nie dając się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonych. Sąd Okręgowy bowiem całkowicie wyczerpał inicjatywę dowodową aby ustalić fakty zgodnie z rzeczywistym przebiegiem i wyjaśnił nasuwające się w tym zakresie wątpliwości. Znalazło to nadto odzwierciedlenie w uzasadnieniu wyroku stanowiącym umotywowanie wyroku – zawiera ono przekonującą analizę wszystkich przeprowadzonych dowodów. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to równoznaczne z istnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art.5 § 2 kpk, bo w takim przypadku sąd orzekający zobowiązany jest do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte, należy tłumaczyć je na korzyść oskarżonego (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16.06.2005r. w sprawie KK 257/04, OSNKW 2005/9/86). W sprawie będącej przedmiotem niniejszego postępowania Sąd I instancji dokonał stanowczych ustaleń. Dlatego też zarzut naruszenia przepisu art.5 § 2 kpk należy uznać za bezzasadny.

Sąd Apelacyjny nie podziela poglądu skarżącego, że B. S. (1) nie jest pokrzywdzoną w zakresie czynu przypisanego oskarżonej W. W. w pkt. IV zaskarżonego orzeczenia. Na wstępie podkreślenia wymaga, że Sąd Okręgowy, w oparciu o prawidłowo zgromadzony i oceniony materiał dowodowy trafnie ustalił, że B. S. (1) nie wyplacono należnego jej wkładu budowlanego. Szerzej Sąd II instancji odniesie się do tej kwestii w dalszej części niniejszego uzasadnienia. Podnoszona przez skarżącego kwestia tego gdzie aktualnie znajdują się te pieniądze i czy pokrzywdzona może je odzyskać nie ma znaczenia dla kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonej W. W. za przypisany jej czyn z art.286 § 1 kk. Podkreślenia bowiem wymaga, że nawet ostateczne zaspokojenie roszczeń pokrzywdzonego przestępstwem oszustwa samo w sobie nie ekskulpuje oskarżonego od uznania go winnym popełnienia czynu. Istotą bowiem tego przestępstwa jest zamiar jaki towarzyszy sprawcy w inkryminowanym czasie, tj. zamiar doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. W realiach rozpoznawanej sprawy oskarżona W. W. wykorzystując niewiedzę B. S. (1) w zakresie prawnych warunków zamiany mieszkań i stwarzając pozory takiej zamiany doprowadziła tę ostatnią do niekorzystnego rozporządzenia swym mieniem w postaci równowartości wkładu budowlanego. Pokrzywdzona bowiem na skutek działań oskarżonej była przekonana co do tego, że doszło do zamiany mieszkań między dwiema spółdzielniami mieszkaniowymi z jednoczesnym dopełnieniem przez nią obowiązku wniesienia wkładu budowlanego; w tych warunkach doszło do pokwitowania przez nieświadomą zamiaru oskarżonej pokrzywdzoną odbioru równowartości wkładu budowlanego, co faktycznie nie miało miejsca. Jednocześnie został stworzony pozór, że córka oskarżonej wniosła wkład budowlany związany z nabyciem mieszkania przy ul. (...), do czego w istocie nie doszło. Tym samym oskarżona działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Przypomnieć w tym miejscu godzi się, że zgodnie z treścią art.115 § 4 kk korzyścią majątkową jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogo innego. Zrealizowanie zatem przez oskarżoną W. W. nałożonego na nią zaskarżonym orzeczeniem obowiązku naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej B. S. (1) żadną miarą nie będzie stanowiło przysporzenia tej ostatniej

nienależnych korzyści. Dokonanemu przez Sąd Okręgowy prawidłowemu ustaleniu, że B. S. (1) jest pokrzywdzoną w zakresie czynu przypisanego oskarżonej W. W. w pkt. IV zaskarżonego orzeczenia nie przeczą wytyczne Sądu Okręgowego w Elblągu wskazane w uzasadnieniu wyroku w sprawie VI Ka 226/11. Podkreślenia bowiem wymaga, że zgodnie z nimi Sąd I instancji ponownie rozpoznając sprawę dokonał zmiany opisu czynu zarzucanego oskarżonej W. W. w pkt. V aktu oskarżenia (pkt IV wyroku). Nie ma racji apelujący kwestionując stanowisko Sądu I instancji co do tego, że czynności podejmowane przez oskarżoną W. W. miały stworzyć pozory zamiany mieszkań. Skoro za bezprzedmiotowe uznał obrońca oskarżonej odnośnie do dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny tych działań, Sąd Apelacyjny ograniczył się do odwołania się w tym zakresie do rozważań Sądu I instancji (str. 32-35 uzasadnienia), które w pełni aprobuje. Niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzoną B. S. (1), które skarżący nietrafnie kwestionuje polegało na tym, że będąc wprowadzoną w błąd przez W. W. co do prawnych warunków zamiany mieszkań pozostających w zasobach różnych spółdzielni mieszkaniowych potwierdziła odbiór kwoty stanowiącej równowartość należnego jej wkładu budowlanego po utracie członkostwa w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) będąc przekonaną, że w ten sposób dopełnia obowiązku uiszczenia wkładu budowlanego za mieszkanie przy ul. (...) znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Nie ma racji skarżący kwestionując dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenie, że pokrzywdzona B. S. (1) wskazanego wyżej wkładu budowlanego nie odebrała. Podobnie jak i tego, że zachowaniem swoim polegającym na złożeniu podpisu na dowodzie wypłaty, do której faktycznie nie doszło, oskarżona W. W. dopuściła się popełnienia przestępstwa fałszerstwa intelektualnego. Podkreślając fakt, że podpis ten oskarżona złożyła w rubryce „zatwierdził do wypłaty” skarżący całkowicie pomija okoliczności złożenia tego podpisu, w szczególności fakt, że oskarżona wiedziała, że do wpłaty tych pieniędzy faktycznie nie dojdzie. O powodach takiego jej działania była mowa we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia. O świadomości zaś oskarżonej co do niewypłacenia pokrzywdzonej B. S. (1) równowartości wkładu budowlanego świadczą zarówno uznane w tej kwestii za wiarygodne zeznania świadka E. B. ale również świadka B. S. (2) (k.23305 akt sprawy), która na polecenie i pod dyktando oskarżonej wypełniła dowody KP i KW. Trafnie w tym kontekście Sąd Okręgowy wskazał na fakt, że polecenie takie oskarżona skierowała do świadka B. S. (2), która w spółdzielni nie zajmowała się rozliczaniem wkładów budowlanych. Na nieprawidłowości do jakich w zakresie wystawienia tych dokumentów KP i KW doszło wskazywała w swych zeznaniach świadek A. M., która w spółdzielni zajmowała się rozliczaniem wkładów budowlanych.

Aprobaty Sądu Apelacyjnego nie zyskały również zarzuty podniesione w apelacji wywiedzionej na korzyść oskarżonej A. K.. Żadnego znaczenia dla kwestii odpowiedzialności prawnej tej oskarżonej nie ma okoliczność czy była ona osobą, która miała najczęściej styczność z Protokołem Zebrania Przedstawicieli SM (...) w O. z dnia 27.06.1998r., w szczególności str.36 tegoż protokołu. Istotne dla jej odpowiedzialności karnej było to, że dwukrotnie użyła jako autentycznego podrobionego wskazanego wyżej dokumentu. Nie ma również racji skarżący twierdząc jakoby Sąd Okręgowy przypisał oskarżonej A. K. działanie w zamiarze bezpośrednim. Do przypisania bowiem takiego zamiaru nie doszło a Sąd I instancji wskazał, że oskarżona co najmniej godziła się za tym, że posługuje się nieautentycznym dokumentem szeroko uzasadniając swoje stanowisko (str.64 części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia). Odnosząc się do zarzutów apelacji w omawianym zakresie podkreślenia wymaga, że oskarżona A. K. została uznana winną użycia za autentyczny dokumentu, co najmniej godząc się na to, że jest on sfalszowany. W kontekście jej odpowiedzialności karnej irrelevantne jest kto był inicjatorem tego aby sfalszowany dokument przedstawić jako dowód w sprawie. Bez wpływu na odpowiedzialność karną oskarżonej A. K. pozostaje jaką wiedzę miał ona co do tego kto i kiedy sfalszował str.36 protokołu zgromadzenia z dnia 27.06.1998r, w szczególności w zakresie treści uchwały nr (...). Istotne dla jej odpowiedzialności jest to, że potwierdziła za zgodność z oryginałem i przedłożyła jako dowód w sądzie dokument, który nigdy nie istniał. Podkreślenia również wymaga, że w swych wyjaśnieniach oskarżona A. K. podała, że widziała uchwałę nr (...) w formie odrębnego dokumentu, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wykazał w sposób niebudzący wątpliwości, że uchwała ta w takiej formie nigdy nie została sporządzona. Wskazać nadto godzi się na tę część wyjaśnień oskarżonej A. K., w których podała, że była na zebraniu, na którym zapadła uchwała nr (...) (k.23211) a przecież uchwała ta była odmienna w swej treści z tą wskazaną na str.36 przedłożonego przez nią protokołu zebrania.

Odnosnie apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej.

Na wstępie podkreślenia wymaga, że skarżący nie miał *gravamen* do skarżenia pkt. II wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu w sprawie II K 36/12 w zakresie w jakim punkt ten odnosi się do pkt. II zarzutów (pkt II wyroku obejmuje bowiem pkt II i III zarzutów). Zgodnie z treścią art.425 § 3 kpk, odwołujący może skarżyć jedynie rozstrzygnięcia lub ustalenia naruszające jego prawa lub szkodzące jego interesom a ograniczenie to nie dotyczy jedynie oskarżyciela publicznego. Skarżący w powyższej sprawie reprezentuje pokrzywdzoną B. S. (1), której nie dotyczy pkt. II zarzutów, z którego uniewinniono oskarżonego Z. P., tj. od popełnienia przestępstwa na szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.. W żaden zatem sposób rozstrzygnięcie dotyczące tego zarzutu nie naruszyło praw B. S. (1). Zwłaszcza, że zarzut dotyczył dnia 17 października 2001r., kiedy to B. S. (1) nie była już członkiem wyżej wymienionej spółdzielni. W tej zatem części wskazany zakres zaskarżenia nie ma postaw. Wskazać również należy, że poza wskazaniem zakresu zaskarżenia (m.in. pkt II wyroku) skarżący nie podniósł żadnych zarzutów związanych z uniewinnieniem oskarżonego Z. P. od popełnienia wskazanego wyżej przestępstwa na szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O..

Wspomnieć należy również, że zbędnym było wskazywanie we wniesionym środku odwoławczym kierunku zaskarżenia, skoro w przypadku wniesienia go przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego kierunek ten może być tylko jeden – na niekorzyść oskarżonego.

Analizując zarzuty apelacji odnoszące się do oskarżonego Z. P. Sąd Apelacyjny odnosi wrażenie, że skarżący nie dostrzega istoty czynu, od popełnienia którego oskarżony ten został on uniewinniony w pkt II zaskarżonego orzeczenia gdzie pokrzywdzoną była oskarżycielka posiłkowa B. S. (1). Z uwagi na fakt, że w zakresie działania na szkodę oskarżycielki posiłkowej oskarżony Z. P. miał działać wspólnie i w porozumieniu z oskarżoną W. W., zarzuty apelacji w omawianym zakresie należy odnieść do czynu jaki ostatecznie został przypisany oskarżonej W. W.. Czyn dotyczył doprowadzenia B. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci prawa do otrzymania równowartości wkładu budowlanego. Z tego względu rozważania skarżącego co do tego, że w dniu eksmisji, tj. 8 października 1998r. oskarżony rozmawiał z oskarżycielką posiłkową na temat spłaty jej zadłużenia, okoliczności tego spotkania i fakt że nie zezwolił na wpłacenie przez nią kwoty zaległości do kasy spółdzielni nie pozostają w związku z czynem od jakiego oskarżony Z. P. został uniewinniony. Ustalenia Sądu Okręgowego w tym zakresie są zbieżne ze stanowiskiem skarżącego. Wskazując jednak na motywację oskarżonego, skarżący pomija tę istotną okoliczność, że spłata zadłużenia nie przywróciłaby automatycznie oskarżycielce posiłkowej członkostwa w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.. Zbieżne ze stanowiskiem apelującego są również ustalenia Sądu Okręgowego co do świadomości oskarżonego Z. P. kto ma zamieszkać w lokalu przy ul. (...) w O. a także do jakiego lokalu wyeksmitowano oskarżycielkę posiłkową. Odnosząc się zatem jedynie na marginesie do tej ostatniej kwestii, tj. dotyczącej lokalu, do którego miała zostać przeniesiona B. S. (1) po eksmisji wskazać należy na zeznania świadka S. P. – komornika dokonującego eksmisji, że oskarżony Z. P. był zaskoczony tym, iż po eksmisji rzeczy należące do B. S. (1) zostały przewiezione do mieszkania na ul. (...), nie zaś do domu oskarżycielki posiłkowej w O.. Za całkowicie dowolne, nie znajdujące potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym uznać należy stanowisko skarżącego, że omawiane działania skarżącego, w szczególności nie budzący wątpliwości fakt odmowy zgody na dokonanie przez B. S. (1) wpłaty do kasy spółdzielni w dniu 8 października 1998r. było działaniem przygotowującym grunt pod zaplanowane oszustwo. Również za całkowicie dowolne uznać należy twierdzenie apelującego, że oskarżony Z. P. wiedział iż I. W. nie wpłaciła wkładu budowlanego związanego z przydzielonym jej mieszkaniem po B. S. (1), ta zaś nie odzyskała należnego jej wkładu budowlanego. Pomimo wskazania, że „inne dowody” świadczą o winie oskarżonego Z. P. w oszustwie popełnionym na szkodę B. S. (1), skarżący dowodów tym nie przedstawia wskazując jedynie wybiórczo na fragment zeznań świadka E. B.. Wrażone przez świadka przypuszczenie, że oskarżony „o wszystkim wiedział” nie może stanowić podstawy do uznania oskarżonego winnym popełnienia oszustwa na szkodę B. S. (1) przy braku innych dowodów potwierdzających winę. Wskazać należy, że nakłanianie świadka miało miejsce nie w inkryminowanym czasie a kilka lat później i miało bezpośredni związek ze składaniem zeznań przez świadka E. B. w 1999r. i 2000r. Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu I instancji, że miało to na celu ukrycie nieprawidłowości jakie miały miejsce w spółdzielni. Nie potwierdza jednak zarzutu, że w czasie kiedy rzekomo miało dojść do wypłacenia B. S. (1) należnego jej wkładu budowlanego oskarżony Z. P. wiedział, że do takiej wypłaty nie doszło oraz – co istotne z punktu widzenia odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art.286 § 1 kk w realiach rozpoznawanej sprawy – współdziałał w tym zakresie z oskarżoną W. W.. Za dowolny uznać również należy związek jaki skarżący dostrzega między składaniem przez oskarżonego Z. P. wyjaśnień odmiennych od poczynionych

przez Sąd Okręgowy ustaleń, w szczególności dotyczących jego braku zgody na dokonanie wpłaty w kasie spółdzielni w dniu 8 października 1998r. a oszustwem popełnionym na szkodę B. S. (1). Raz jeszcze podkreślić w tym miejscu należy, że istota tego przestępstwa polegała na doprowadzeniu do niewypłacenia pokrzywdzonej należnego jej wkładu budowlanego, nie zaś na pozbawieniu jej członkostwa w spółdzielni czy też blokowaniem prawa do jego odzyskania.

Nie ma również racji skarżący twierdząc, że Sąd Okręgowy dokonał błędnych ustaleń w zakresie wysokości szkody wyrządzonej oskarżycielce posiłkowej. Szkodą bowiem w tym przypadku nie jest równowartość mieszkania, z którego eksmitowano oskarżycielkę posiłkową a wartość należnego jej wkładu budowlanego po potrąceniu wymaganych należności na rzecz spółdzielni. Pokrzywdzona zajmowała mieszkanie na zasadzie spółdzielczego własnościowego do niego prawa, będąc członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O.. Członkostwa tego pokrzywdzona została pozbawiona z powodu niewywiązywania się z obowiązku uiszczania należności czynszowych, uchwałą Rady Nadzorczej spółdzielni z dnia 25 maja 1995r. a więc ponad 3 lata przed dokonaniem eksmisji. Twierdzenia skarżącego jakoby oskarżycielce posiłkowej przysługiwało prawo otrzymania równowartości wartości rynkowej mieszkania nie znajduje żadnego oparcia w przepisach prawa. Skarżący powołując się na przepis art.229 Prawa Spółdzielczego dokonuje jego dowolnej interpretacji nie dostrzegając jednocześnie innych przepisów mających zastosowanie w omawianej materii, tj. statutu spółdzielni. Sąd Okręgowy zaś w sposób bardzo szczegółowy uzasadnił swoje stanowisko (str.21-24 części motywacyjnej zaskarżonego wyroku) podnosząc argumenty, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i nie widząc potrzeby ich ponownego tu przytaczania, odwołuje się do nich. Z tego względu brak jest podstaw aby odnosić się do stanowiska skarżącego, że oskarżycielka posiłkowa winna otrzymać równowartość obecnej wartości mieszkania, z którego została eksmitowana w październiku 1998r. Zbędnym było zatem również dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność aktualnej wartości tego mieszkania a zarzut nieprzeprowadzenia tego dowodu przez Sąd Okręgowy uznać należy za całkowicie chybiony. Brak jest również racjonalnych podstaw do kwestionowania ustaleń Sądu I instancji dotyczących kwoty potrącenia z należnego oskarżycielce posiłkowej wkładu budowlanego. W ocenie skarżącego ustaleń tych sąd nie mógł dokonać w oparciu o informacje uzyskane ze spółdzielni – jednej ze stron sporu. Podkreślenia wymaga, że apelujący nie wskazał żadnych innych, wiarygodnych – w jego ocenie – źródeł dokonania ustaleń w tym zakresie. Tymczasem Sąd Okręgowy odniósł się do dokumentów zgromadzonych w sprawie a do wskazanego w apelacji pisma kierowanego do ówczesnej pełnomocnik pokrzywdzonej – adw. E. N. jedynie w zakresie odsetek należnych spółdzielni (str.22-23 uzasadnienia wyroku). Nie jest zatem tak jak twierdzi skarżący, że w zakresie ustalania wysokości należnego potrącenia z wkładu budowlanego podlegającego zwrotowi Sąd i instancji oparł się jedynie o informację uzyskaną od spółdzielni. Odnosząc się do podniesionej w tej części uzasadnienia apelacji kwestii wpływu oskarżonej W. W. na decyzje podejmowane przez organy Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. wskazać nadto należy, że oskarżona polecając świadkowi J. S. sporządzenie dowodów KP i KW i dyktując jej wręcz treść tych dokumentów podała wyższą kwotę wkładu budowlanego rzekomo wypłaconego B. S. (1) niż należna z tego tytułu kwota ustalona przez Sąd Okręgowy, nie uwzględniając w ogóle kwestii dokonania potrąceń należnych spółdzielni od oskarżycielki posiłkowej.

Aprobaty Sądu Apelacyjnego nie zyskał również zarzut niewykorzystania w zakresie czynu na szkodę B. S. (1), od popełnienia którego oskarżony Z. P. został uniewinniony materiałów zebranych w toku kontroli operacyjnej. Sam skarżący dostrzega, że warunkiem wykorzystania tych materiałów byłaby zgoda następcza wydana przez sąd, co nie miało miejsca w powyższej sprawie. Procedura gromadzenia materiałów niejawnych dotyczyła innych czynów zarzucanych oskarżonemu Z. P. niż czyn, w którym pokrzywdzoną była B. S. (1). Skarżący nie wskazał podstaw, jakie w jego ocenie świadczą o znaczeniu tych materiałów dla odpowiedzialności oskarżonego Z. P. w omawianym zakresie wzmiankując jedynie, że o wadze tych materiałów świadczy jeden ustęp w liczącym 69 stron uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Aprobaty Sądu II instancji nie zyskał również zarzut rażącej łagodności kary wymierzonej oskarżonej W. W., Orzeczenie o karze Sąd Okręgowy szczegółowo uzasadnił wskazując na wszystkie okoliczności łagodzące i obciążające mające wpływ na jej wysokość (str.67-68 części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia). Skarżący w wywiedzionym środku odwoławczym powołał się na nie, nie wskazując żadnych innych, które mogły mieć wpływ na wymiar kary ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że orzeczona kara jest rażąco łagodna. Wskazać zatem należy, że

bezsprzecznie Sąd I instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, w tym kształtowania wymiaru kary. Rolą zaś sądu odwoławczego w tym zakresie jest kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się zaakceptować. Ustawa traktuje jako podstawę odwoławczą tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący (art.438 pkt 4 kpk), a która zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można byłoby przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art.53 kk. Na gruncie art.438 pkt.4 kpk nie chodzi bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczasową nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco niewspółmierną”, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. Innymi słowy zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnieść tylko wówczas, gdy orzeczona kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowość sprawcy – a więc, gdy jest w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. Mając na względzie, by rozmiar represji karnej był w pełni adekwatny do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonej i winy oraz spełniał swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze, a także by uwzględniał wpływ, jaki orzeczona kara powinna wywrzeć w kierunku ugruntowania w społeczeństwie prawidłowych ocen prawnych i stosownego do tych ocen postępowania, jak i potwierdzenie przekonania, że w walce z przestępczością zwycięża praworządność, a sprawca jest sprawiedliwie karany, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do podwyższenia oskarżonej W. W. kary za przypisany jej czyn. Reasumując - sąd odwoławczy mając na uwadze powyższe wywody, ogólne i szczególne zasady wymiaru kary wskazane w art.53 § 1 i 2 kk podzielił pogląd Sądu I instancji, że karą współmierną, uwzględniającą te wszystkie elementy w odniesieniu do oskarżonej W. W. będzie kara roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 2 lata uzupełniona karą grzywny oraz obowiązkiem naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonej. Kara ta bowiem jest w pełni współmierna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej, powinna spełnić zarówno cele zapobiegawcze w stosunku do oskarżonej, jak i potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wnioskując bowiem o wymierzenie oskarżonej W. W. kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym jej zawieszeniem na 5 lat apelujący nie przedstawia jakiegokolwiek argumentacji, w szczególności takiej która uczyniłaby podniesiony przez niego w tym zakresie zarzut za zasadny. Sąd Apelacyjny ca chybione uznaje również zarzuty dotyczące orzeczonego środka karnego. Skoro oskarżona W. W. dopuściła się oszustwa będąc osobą zajmującą się sprawami majątkowymi spółdzielni, związanego ściśle z działalnością spółdzielni, za w pełni słuszny uznać należy nałożony na nią zakaz zajmowania stanowisk związanych z prowadzeniem spraw majątkowych i księgowości spółdzielni. Przekonanie skarżącego o nieskuteczności tak orzeczonego środka karnego i w związku z tym ryzyku powrotu przez oskarżoną do przestępstwa uznać należy za dowolne a tym samym nie mogące skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia w postulowanym przez apelującego kierunku. Nie doszło również – wbrew twierdzeniom skarżącego - do obrazy art.63 § 2 kk, gdyż na poczet orzeczonego środka karnego Sąd Okręgowy zaliczył odpowiadający mu środek zapobiegawczy stosowany w toku postępowania w powyższej sprawie w postaci zawieszenia jej w czynnościach służbowych, które wszak polegały właśnie na prowadzeniu spraw majątkowych i księgowości spółdzielni.

Mając powyższe na uwadze oraz nie stwierdzając zaistnienia przesłanek z art.439 kpk i art.440 kpk Sąd Apelacyjny zaskarżone orzeczenie jako trafne utrzymał w mocy.

W oparciu o przepisy art.634 kpk, art.636 § 1 i 2 kpk w zw. z art.633 kpk i art.1, art.2 ust.1 pkt 3, art.3 ust.1 i art.13 ust.2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach postępowania odwoławczego obciążając nimi oskarżone: W. W. i A. K. oraz oskarżycielkę posiłkową B. S. (1) nie znajdując podstaw do zwolnienia ich od obowiązku ich ponoszenia.

O kosztach postępowania odwoławczego w odniesieniu do oskarżonego Z. P. Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o przepis art.632 pkt 2 kpk w zw. z art.634 kpk obciążając nimi Skarb Państwa.